

## 2022. Najlepsze [TPCT 352]

To Państwo są jurorami, którzy odkrywali wraz z nami różne aspekty kultury, religii, polityki. Wraz z Państwem przyglądaliśmy się rzeczywistości wkładając różne okulary, soczewki, przykładając do oka raz to teleskop, raz mikroskop. W ten sposób staraliśmy się trzymać rękę na pulsie historii, badając na ile jej tętno ciągle płynie w żyłach naszej epoki. Stąd znajdą Państwo w tym zestawieniu nie tylko nasz punkt widzenia, ale też odbicie Państwa zainteresowań.

Rok 2022 to był dziwny rok — chciałoby się sparafrazować słynną frazę otwierającą *Ogniem i mieczem*. I to nawiązanie nie jest wcale bezpodstawne. Jeszcze w styczniu nikt nie miał wglądu jak bardzo ten rok, w którym zaczynaliśmy żegnać się z pandemią, stanie się przerażająco-gwałtownym za sprawą rosyjskiej agresji — nie tylko na Dzikie Pola, ale i na całą Ukrainę. Świat nagle zmienił swój bieg, pewne paradygmaty zaczęły ustępować innym, zarysowując początek nowej epoki. Można powiedzieć, że kończący się rok był tym czasem, w którym została zerwana wielka zasłona, zakrywająca rzeczy, o których wiedzieliśmy, ale baliśmy się zajrzeć na drugą stronę. Było tak chyba trochę ze względu na to, że czasem lepiej żyć w iluzji pozornie umeblowanego świata; a po trosze, aby nie konfrontować się z całą rzeczywistością, która czyha nieopodal. Jednak stało się. Dostrzegliśmy na raz wiele planów — na wschodzie dobrze nam znana twarz rosyjskiego miru, ponownie zdjęła maskę, z kolei część Zachodu nie mogła już dalej udawać, że istnieje możliwość robienia interesów z jawnym agresorem, próbując pozostać w zgodzie z hasłami o wolności i

prawach człowieka. Jednak i tu podział na świat Anglosasów, którzy realnie wspierają nowy porządek międzymorza wykuwający się na stepach Ukrainy, i świat Paryża i Berlina, gdzie ciągle tli się nadzieja na powrót *ancien régime*, w którym Rosja jest czynnikiem równowagi i partnerem do wielkich geopolitycznych przesunięć.

Tak, zdecydowanie geopolityka przesłoniła cały ten rok. Wszyscy śledziliśmy zarówno zmiany frontów, odsłaniane barbarzyństwo, które przywoływało ponure reminiscencje z naszej historii. XXI wiek na nowo zaczął układać się podług XX-wiecznych prawideł, wbrew przebrzmiałym już zwiastunom końca historii. Jednak przyglądanie się i ocena tego, co dzieje się w burzy naszych czasów, wymaga też dobrego rozeznania tego skąd przychodzimy i dokąd zmierzamy. Interesują nas bowiem właśnie te idee, które zbudowały naszą rzeczywistość, postaci odzwierciedlające głębsze znaczenie własnej wspólnoty politycznej, wydarzenia, które ukazują sens zastanego losu. Choć czasem detal wydaje się być bardzo powabny, lubimy spoglądać na szerszy kontekst. Stąd też szukanie odpowiedzi wśród osób, wydarzeń, które stały się dla nas punktem wyjścia do szukania odpowiedzi na zastaną rzeczywistość. Wierzymy, że stawianie pytań może mieć nie tylko wymiar poznawczy – odkrywania źródeł, ale też moc przemiany świata, który czasem zanadto zamyka się w swojej parciałej aktualności i nie jest w stanie dostrzec skarbów, na których leży.

Dlatego też poniżej znajdują Państwo zestawienie najpopularniejszych tekstów, rozmów, które ukazały się w 2022 roku. To Państwo są jurorami, którzy odkrywali wraz z nami różne aspekty kultury, religii, polityki. Wraz z Państwem przyglądaliśmy się rzeczywistości wkładając różne okulary, soczewki, przykładając do oka raz to teleskop, raz mikroskop. W ten sposób staraliśmy się trzymać rękę na pulsie historii,

badając na ile jej tętno ciągle płynie w żyłach naszej epoki. Dlatego właśnie znajdują Państwo w tym zestawieniu nie tylko nasz punkt widzenia, ale też odbicie Państwa zainteresowań.

Śledzenie takich zestawień zawsze jest pasjonujące z perspektywy wydawcy. Widzimy pewne tropy, które umacniają nas w przekonaniu, że obierane przez nas ścieżki są nie tylko naszymi wyborami, ale znajdują także uznanie w Państwa oczach. Dlatego, jak dobrze się przyjrzyć poniższemu zestawieniu, którego są Państwo autorami (jakże zacnymi!), możemy rozpoznać, że razem odwiedzaliśmy różne obszary szeroko rozumianej kultury. Zapewne czasem zgadzaliśmy się bardziej czasem mniej, jednak wiedzeni byliśmy poczuciem, że warto sięgać do ważnych postaci, przyglądać się istotnym zagadnieniom, a także poruszać tematy nieoczywiste. Wydaje się nam, że wokół tych tematów powstaje wspólnota i chyba jest ona jedną z tych rzeczy, która cieszy najbardziej w perspektywie całego tego – jakby to dziś z pewnością napisał Sienkiewicz – „dziwnego roku”. To Państwa wielka rola i zasługa – w imieniu redakcji tygodnika, dziękuję i proszę, aby dalej pozostali z nami!

*Jan Czerniecki*

*Redaktor naczelny*